

GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek

N^{ro}. 34.

27. Lutego 1817.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania.

Na posiedzeniu Izby Wyższej d. 29. Stycznia oświadczył Lord Rancierz Lordom, że o biedwie Izby Parlamentu złożyły dnia tegoż Xięciu Rejentowi adres pokorny (*umieszczony w numerze 29tym gazety naszej na stronie 123*), na który jego królewicowska Mość raczył dać następującą najłaskawszą odpowiedź: „Ten nowy dowód mocnego uczucia obowiązku i wierności zaspokaja mię w najwyższym stopniu. Pełen ufności w niezachwianem przywiązaniu Poddanych Jego Królewskiej Mości, uważać się mam jedynie na grube zgwałcenie praw krajowych. Użyję środków najwłaściwszych dla popierania celów sprawiedliwości względem ukarania ludzi, którzy się wpłatali w czynności tak niebezpieczne dla pokoju wewnętrznego, i tak zgubne dla prawdziwego szczęścia Ojczyzny.“

Po przeczytaniu mowy, którą Xięczę Rejent Parlament zgaił, zabrał głos Hrabia Dartmouth, i rzekł: „O gdyby też było w mojej mocy powinnować szczęścia Lordom i Ojczyźnie w obecnym widoku interessów! Nie pozostać mi jednakże nic więcej, jak tylko poprzestać na pocieszających zasadach, zawartych w mowie Jego Królewicowskiej Mości. Xięczę Rejent odbiera ciągle zapewnienia przyjaźni od Moćarstw obcych; spokojność więc, której tak bardzo ten Kraj potrzebuje, nie jest wystawiona na żadną przerwę; nada to wzrost polowowi i pomnoży szczęście i pomyślność. Po świetnej wyprawie w Indyach wschodnio-północnych, uzyskano także i tam spokojność; tak więc używa Państwo W. Brytanii w nayo-dleglejszych nawet granicach swoich najgłębszego pokoju. Ależ niestety, wewnętrzny stan Kraju daleko jest smutniejszym. Niepokojne, źle myślące głowy korzystały z opłakania godnego położenia Kraju; starały się one wzbudzić nieposłuszeństwo, niesferność i zdrożności, luboć dowiedzioną jest rzeczą, że ucisk klas niższych wkrótce ustanie. Wprowadzono już wiele zboża do Kraju, a tak zaradzono doku-

czającemu niedostatkowi. Kupcy Angielscy napelnili targi zubożalego Łądu płodami rękodzielniczymi zaraz, skoro pokój nastąpił. Duch przedsiębiorczy handlowy, nie widzi dla siebie żadney sposobności do rachub wielkich. Kupiectwo przestać musi na szczupłym, lecz pewnym zarobku. Podobne otrętwienie handlu pociągały za sobą wszystkie weyny. Wysokie udoskonalenie rolnictwa, uzupełnienie używania machin, i niezmierne korzyści, które odnosimy z osad naszych, muszą mieć wpływ do ulżenia udęczeniom krajowym, i przyprowadzić znowu handel do kwitnącego stanu, który według zdania mężów świadomych iaż znowu życia nabiera. Klasy niższe ludu muszą aż do owego czasu wytrwać w cierpliwości; wszakże przeciwie dobroczynne usiłowania majątniejszych, uratowały nie mało współrodaków od głodu i śmierci. (Słuchajcie! Słuchajcie! Słuchajcie!) Użyto wszystkiego, dla wyciępienia ducha patriotycznego, który panował między Ludem; ale wszystkie zamachy burtowników zniweczone zostały przez stałość Zwierzchności miejscowych. Głęboko uczuli Lordowie ieszcze dnia wczorayszego obrzydliwość tych niesłychanych zdrożności, które przyprowadły do tak zuchwałego obeyscia się z Xięczęm Rejentem, kiedy dokonał iedney z najważniejszych spraw rządowych. Bezprzykładnem iest takie przestępstwo między Ludami polerownemi. Mogąz siła i dzielność, któremi Rząd nasz iedną z najstraszniejszych wojen doprowadził do nayełubniejszego końca, mogąz one mówię zradzać tak haniebne czyny? Czyliż Lud Angielski nie zna historii swojej? W długo pożądanym pokoju, ustali się nowa i trwała pomyślność.“ Tu proponował Lord ułożenie nayełobniejszego adresu do Xięcia Rejenta.

Lord Rothes popierał wniosek adresu. „Pokój (rzekł) zbawiennym iest we wszystkich czasach, szczególnież zaś w obecney chwili.— Pokonanie Algieru, iest poriechą całego Chrześcijaństwa.— W Kraju, gdzie panuje nayełobniejsza wolność, uderzono nayełobnie i nayszalenię na Pierwszego z Poddanych Jego Królewskiej Mości, wśród pełnienia nayełob-

złych obowiązków jego. — Zaiste, ledwie nie ukamienowano wysokiey Osoby Jego, a życie jego wystawione było na wielkie niebezpieczeństwo. Jest to zbrodnia niesłychana! mogąca pociągnąć nayokropniejsze skutki za sobą. Lud, który się do tak haniebnych czynów odważa, powinien drzeć, byź zmuszonym do posłuszeństwa, i nie śmieć narzekać, jeżeli się z nim iak naysurowiej obchodzić będą.“

Hrabia Grey rzekł: „Obiecany głęboki pokój wspiera się na urządzeniach, wzbudzających mocną obawę, że panujące systema polityczne narazić może na niebezpieczeństwo nietylko spokojność wewnętrzną i Konstytucyę Ojczyzny naszej, ale wkrótce nawet pokój i szczęście całej Europy. Urządzenia owe, moim zdaniem sprzeciwiają się niepodległości Narodów, obce są zdrowey polityce i sprawiedliwości, i niezgodne z wszelkimi zasadami Europejskiej równowagi. Dopuszcili Ministrowie nasi, że pomniejsze Kraie Europy przeszły z iednego Rządu pod drugi, gdy tymczasem ci, którzy stoją na czele tych Rządów, nie nawidzą nas z powodu przewagi handlu naszego; właśnie w tej chwili, w której się za pomocą naszą powiększyli, pokonywają nas nieprzyjacielskimi prawami, a to z rozjątrzeniem i wzgardą, z iakimi się nawet Napoleon względem nas gorzej nie okazywał. Ile nie cierpią nas Monarchowie, tyle nie nawidzą nas Ludy, ponieważ nam przypisują, że z winy naszej poświęcić musiały prawa i niepodległość swoją. Wezwaliśmy ie, aby za te święte dobra biły się z Francją; usłuchały głosu naszego, a Europa od tyranii Francuzkiej uwolniona została; teraz, kiedy już nie potrzeba ich pomocy, widzą te Ludy prawa swoje i wolność zgwałconemi przez tych, którzy ich nauczyli cierpieć i krew przelewać za utrzymanie onychże. Nieukontentowani sarkają potajemnie, szczególniey na nas, ponieważ im się zdaie, żeśmy ich oszukali. Albo się nie należało mieszać wcale do wewnętrznych stosunków Francyi, albo powinni byli ten nieszczęśliwy Kray tyle osłabić, aby nie był nigdy w stanie stać się znowu strasznym. Ministrowie obrali środek, który tylko same czyni szkody, a wcale żadnych korzyści nie przynosi. Jeżeli panująca teraz we Francyi Dynastia chce się podobać Narodowi, musi prędko czy później nową wojnę rozpocząć. która iest życzeniem całego Narodu dla zagłady szpeczący go plamy. Tak więc użyją przeciwko nam siły, którąśmy tak troskliwie utrzymać starali się. Zaiste na słabych posadach zdaie mi się wspierać długa trwałość pokoju, eo się tem iasnziej okaże, iak

przełożone zostaną Lordóm odmienione warunki, pod którymi teraz zostawać mają woyska we Francyi; wszakże ciężar utrzymywania onych, zwałono teraz zupełnie na nas. — W samey rzeczy, popełniono dnia wczorayszego ohydne bezprawie, lecz zdaie się, że wcale z wyraźnego zamiara chcą w tem iakowś plan upatrywać. Nie zdaie mi się podobnem do prawdy, aby który z wiehrzycieli miał istotny zamiar godzić na życie Xięcia Rejenta. Przeklęta byłaby rzecz, gdyby chciano takową zbrodnię przypisywać któremu Anglikowi. Z tem wszystkim zostanie to okropnem znakiem czasu, że niechęć Ludu może się tak daleko zapędzić. Nadzwyczajne środki surowości przyniosą zapewne więcej szkody, niż korzyści; co mówię, dopiero mogłyby poruszyć zapalczywość Ludu bardziej, aniżeli owych mniemanych skrytych naczelników, którymi nas straszyc usiłują. Reformy i ograniczenia zostaną przedmiotami, względem których Lud będzie mógł bez wątpienia radzić na posiedzeniach swoich. Przeciż za wszystkie ofiary, które ponieśli Obywatele Anglii, nie zechcą ich nakoniec pozbawieniem ich praw ukarać. Wolność ich była dla nich pociechą w każdej potrzebie i w każdym ucisku; jeżeli tę wolność ograniczemy, tedy pomnoży się wkrótce i nader szkodliwie liczba nieukontentowanych.“ Stosownie do treści tej mowy wniósł Lord, aby adres poprawić.

Hrabia Horrowby rzekł: „Przesadzone zasady Hrabiego (Greyja) zbić muszę iak nadokładniey. Latwo ie obrócić w nicestwo. Szacunek, który nam oddaie Europa, nie może być mocniey dowiedzionym, iak przez tę rzeczywistosc, że na czele woyska, zaymującego Francyę, postawiła Wodzka Angielskiego. — Z przedsięwziętego na dniu wczorayszym śledztwa okazało się, że w samey istocie godzono na życie Xięcia Rejenta. — Mnóstwo iest pism, podniecających Lud do buntu i gwałtów, nie tylko przeciw Rządowi narodowemu, ale przeciw wszystkim Rządom w ogólności; we wszystkich stronach rozsiewają szkodliwe nauki; tu zaś powiadają bez ogródki Ludowi, że każdy, nawet naywyższy, musi ustąpić, skoro się sprzeciwia woli iego. Spodziewam się więc, że ten ważny przedmiot wzięty będzie na uwagę; że przedsięwzięte będą środki dla zniesienia wolności druku, i utrzymania tym sposobem wielorakich i nieoszacowanych błogosławieństw Angielskiej Konstytucyi przeciw owym zagorzałym głowom, które wszędzie prawią o buntach dla dostąpienia urzędów i zarobienia pieniędzy.“

Hrabia Grosvenor rzekł: „Jeżeli Mini-

strowie teraźniejszych zamiarów swoich dopiąć, i przy zasadach swoich obstawać zechcą, tey uyrzę zaprowadzony despotyzm woyskowy, który trudno, aby był cierpianym.“

Hrabia Bathurst bronik Ministrów. — „Woysko (rzekł) zmniejszonym zostało tak dalece, iak bezpieczeństwo Kraiu tego dozwala. Zaczny Lord (Grey) mówił o niechęci Ludu Francuzkiego, z iaką teraźniejszy Rząd swój uważa. Okoliczność ta nie może być umieszczona w addressie bez dowodu; inaczej musiałby Naród Francuzki z wielu nieuprzedzonymi ludźmi, uznać to za wyraźną nieprawdę. Gazety nasze nie dowodzą niczego, ponieważ wie Swiat cały, że ośmielała się aż nadto często poniżać haniebnie ukoronowane Głowy Europy. — Uskarżają się na pożyczkę, do której przychylają się kapitaliści nasi na rzecz Francyi. Niemasz prawa żadnego, mocą którego możnaby zabronić, aby kto nie nie robił z kapitału swojego użytku iak najkorzystniejszego, osobliwie wspierając Rząd, połączony z nami węzłem najsćcielszey przyjaźni. Tymczasem największą część pożyczki składają kapitaliści Francuzcy. Z radością patrzę na nią, iako na dowód ubezpieczenia się Rządu Francuzkiego, a zaufanie, które tenże Rząd znayduje u Poddanych swoich, iest rękoiymią trwałego pokoju. Ustalić na tronie Francyi Rodzinę Burbonów, znaczy iedno, co utrzymać spokoyność Europy. — Co się tycze wewnętrznych rozruchów w Kraiu naszym, dowiedziona iest rzeczą, że podniecane są systematycznie przez złe myślących. Z rozmyślną złośliwością przesładowali oni Ministrów, i Osobę naywyższy dostoyności. Zniweczyc te szkaradne zamachy, iest świętym obowiązkiem Izby.“

Margrabia Wellesley rzekł: „Wielkość panującey nędzy nie da się iuż więcey ubarwić; ani mistrz sztuki tania się, ani sofista Irlandzki, — nie może iuż więcey ukryć przed Parlamentem tego: że Lud ięczy nad brzegiem przepaści. Nędza ta zagraża bytowi i pomyslności Oyczyzny. Lud bezprzykładnie dręczony zanosi płacz swój i ięki pod stopy tronu, długo znieważany iedynie dla tego, że się tak Ministrom podobało; widzieli Ministrowie co dzień, co godzina, iak się ta nędza wzmagała; głuchymi zostali na skargi Ludu, a gdy się teraz Parlament rozpoczął, zgodzili się na mowę z tronu, w której niemasz wzmianki ani o iednym środku dla zaradzenia tey nędzy. Adres iest czczem echem tey mowy tronowey, tak dalece, że oboie nie są niczem więcey, iak tylko nędzną wymianą grzecznych

oświadczeń między Ministrami i Izbą. Możemyż w oczach Europy zachować dostoyność naszą temi tak haniebnymi ubarwieniami? — Wiadomo Europie, iaki to rak toczy żyty tego Kraiu; — a przecież chełpić się chcemy źródłami pomocnemi, które iuż dawno wyschły? Cożeśmy to zyskali przez wojnę? Życie Państwa naszego iest zapewnione; ale czyliż dozwalała nam Ministrowie używać przyziemnie i z chlubą tego życia? Czy dosyć iest na tem, że ię nędznie tylko trawimy? Przedtem, płody naszych rękodzielni pożądane były w całej Europie; teraz powstają przeciwko nim Monarchowie i Narody. W Niderlandach spowinnowaonych, poświęcono ię w wielu mieyscach na Auto da Fe, iak za czasów Napoleona. Naynierozsądniey odstąpiono znowu Francyi osady Wschodnio-Indyyskie, których ten chytry Naród używa z wielkim uszczerbkiem handlu naszego. Właśnie musielśmy słyszeć z ust iednego Ministra (Bathursta), że żadne ograniczenie mieysca nie ma. — Tak musi taki Pan gadać; — wszelako i my musielmy mu wręcz powiedzieć, że oszczędność zaprowadzoną bydź musi. Zdrowie a nawet życie moie cheę na to poświęcić, aby dokonać tych środków. Jeżeli się chemy okazać rzetelnymi Parami, musielmy dopuścić, aby poprawki do adresu Hrabiego (Dartmoutha) były dołączone. — Wyznać muszę, że reformę Parlamentu uważam za rzecz niebezpieczną; reforma bez rewolucyi, zdaie mi się rzeczą niepodobną. (Słuchaycie! Słuchaycie! zawołano ze wszystkich stron.) Ależ czy można tym reformatorom, chociaż w błędzie zostają, zalecić milczenie? Chcąże Lordowie zniszczyć prawo, tę świętą prerogatywę naszą wynurzania wolno myśli względem Konstytucyi? Czyliż chcą zalecić środki zmuszające przeciwko obłąkaniu? Dalekiemi bądźmy od tego tego zaci Lordowie! (Słuchaycie! Słuchaycie! zawołano ze wszęch stron.) W lepszych zamiarach zgromadziliemy się tutaj; mamy Konstytucyę Państwa przed oczyma. Urodziłem się i wychowałem pod iey wpływem; niht bardziey nie iest iey wdzięczen nademnie; — żadna rodzina nie iest iey więcey winna nad moją. Żyć nią uwielbiam i, i rad poświęcę życie moie za byt iey. Quod adolescens amavi non deseram senex! (Słuchaycie! Słuchaycie!). Użyję przeto wszystkiego wraz z rodziną moją, aby wszelkie ograniczenie i oszczędność naymocniey zalecać, i doprowadzić do skutku. Nie odstąpię od tych zasad, czy się utrzymam, lub upadnę!“

Lord Sidmouth uznał mowę Margrabiego Wellesleja za nader ponurą; utrzymywał, że rękodzielnie znówu ożyły; że w Manchesterze i Glasgowie robota idzie bardzo żywo, i że się bardzo dopytują o miedź i inne kruszce.

Poprawkę adresu odrzucono bez żadnego sporu, i tak też został posłany. O godzinie 11stej odłożyła Izba swoje posiedzenie.

Według nowszych objaśnień, które nam dają gazety Angielskie z wyspy S. Heleny, zdać się, iż odkrycie podejrzaney korespondencyi, za którą La Casesa zamknięto, a Bonapartego ściśle pilnować zaczęto, jest daty dawniejszey, co wyiaśnia ta okoliczność: że wywiezienie (przed kilku już miesiącami) Polaka Piątkowskiego na Przylądek dobrej nadziei, ma związek z ową korespondencyą. Gazety Londyńskie tak o tem piszą: „Chłopczyk kreolski, nazwiskiem Occasimally, otrzymał był pozwolenie chodzenia czasami do Bonapartego, i wkrótce dostrzeżono, że Bonaparte szczególniejsze na niego miał oko. Sir Hudson Lowe, Gubernator, poczytał zatem na swoją powinność, aby chłopcu temu dalszego bywania w Longwoodzie zakazać. Chłopiec ten znalazł iednakże środki i drogi wkradania się tamże, dla czego surowiey go badać zaczęto. Wypierał się iednak mocno i wręcz tego, aby z iakowey naganney przyczyny chodził do Longwoodu; a gdy niczego przy nim nie znaleziono, co by dowodziło przedmiot, względem którego miano go w podejrzeniu, przeto wypuszczono go z aresztu; ale w domu zaczęto go straszyć: że życie utraci, jeżeli przyjął w Longwoodzie iakowe tajne zlecenie, a nie przyzna się do tego. Z boiaźni szubienicy wyznał, że odebrał tajne pisma, które miał posłać do Europy; że La Casesa cyfrował je na kitayce i wszyszył w suknią, i że Polak Piątkowski i Hrabia Montholon, tudzież iedna Dama (Hrabina Montholon) także o tem wiedzą. Na to zamknięto La Casesa, a Piątkowskiego wywieziono na Przylądek. Gubernator jest tak czynnym, iż wcale nie przed okiem iego nie uchodzi, co się tylko dzieie na wyspie S. Heleny.“

Francya.

Monitor z dnia 3. Lutego sawiera urzędowe doniesienie i protokoły o wykopaniu i przeniesieniu szczątków Królów Francuzkich i Małżonek onychże do Opactwa S. Dionizego. Według tego złożono w tamiecznych grobow-

cach Królewskich szczątki 25 Królów, 17 Małżonek onychże, i 80 Delfinów, Xiążąt i Xiężniczek Francuzkich.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 29. Stycznia, zakończono rozprawę nad projektem do prawa względem doczesnego ograniczenia wolności druku dzienników, i projekt ten 128 głosami przeciwko 89 (większością 39 głosów) bez żadney odmiany tak, iak dnia 7. Grudnia r. z. był proponowanym, przyjęto. Jest on osnowy następuiącey: „Art. 1.) Gazety i pisma czasowe mogą tylko za upoważnieniem Królewskiem wychodzić. Art. 2.) Prawo niniejsze ma z dniem 1wszym Stycznia 18.8go pleno jure przestać skutkować.“ Gdy się rozprawa skończyła, i ieszcze tylko o redakcyi, nie zaś iaz więcej o fundamencie prawa mówić było można, żądał P. Cornet- d'Incourt gł-su. Wszyscy byli ciekawi, coby też powiedział. Po małej pauzie dał się słyszeć w te słowa: „Ponieważ wraz z Panem Royerem- Collardem przekonany iestem, iż rzecz właściwem oneyż imieniem nazywać, nie zaś dowolność pod prawnym płaszczykiem ukrywać należy, przeto wnoszę, aby artykuł pierwszy tak był ułożony: „Wolność druku co do dzienników iest „zawieszoną. Rząd może w tey mierze „postąpić sobie, iak mu się podoba.“ Tę propozycyę przyjęto z powszechnym śmiechem, który się ponowił, gdy podczas głosowania nad artykułem drugim (który przecież tylko o ustaniu tegoż praw mówi) P. Casteljajac w zapale gorliwości swojej sam ieden przeciwko niemu powstał, kiedy tymczasem wszyscy inni, a nawet i ci, którzy przeciwko artykulowi 1wszemu głosowali, na miejscach swoich pozostali.

Sądzą, że liczenie Ludu, które się teraz w Paryżu odbywa, dzieie się dla dokładnego poznania codzienney potrzeby chleba. Dotychczas potrzebowano codziennie 1400 do 1500 worków mąki. Ludność Paryża z obięciem Podprefektur Departamentu Sekwany, rachują na 650,000 dusz. Podwyższenie poboru Octroi zwanego, i od Króla miastu pozwolonego, służyć ma na powrócenie wynagrodzeń, które miasto codziennie piekarzom daie, i w tym to względzie poddaią się temu poborowi.

W środku Stycznia był w Rouen rozruch, którego powodu ieszcze nie wiedzą, iednakowoż go drożyznie żywności przypisują. Uśmierzone go wprawdzie natychmiast, przecież posłano tam na żądanie Prefekta siłę zbroyną.